

Oplata pocztowa stosowana ryczałem.

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24,
Konto P. K. O. Nr. 89.187.

Rok XX

Wilno, Niedziela 12 Lipca 1936 roku

Nr. 188

Z MAŁKOWSKICH Doktór IRENA KAJOWA

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami zmarła dnia 9 lipca 1936 r. w wieku lat 52.

Przeniesienie zwłok z kostnicy szpitala Św. Jakóba odbędzie się dn. 13-go lipca r.b. o godz. 9 rano do kościoła Św. Jakóba, gdzie zostanie odprawiona Msza Św. tegoż dnia o godz. 9 m. 30, poczem nastąpi eksportacja na cmentarz Św. Piotra i Pawła.

O czym zawiadamiają

MATKA, SYN, BRAT I SIOSTRA.

Bratobójcze walki w Chinach Kanton przeciwko Nankinowi

Niedawno doniosły depesze o krwawych walkach wojsk kantonńskich z dowodzoną przez marszałka CzaŃg-Kaj-Czeka armią nankińską. W walkach tych wojska CzaŃg-Kaj-Czeka odniosły porażkę.

Gdyby nie świeża data i rok 1936 możnaby mniemać, że jesteśmy w

roku 1934. Tak mało zmieniło się w strukturze walk wewnętrzno-chińskich. Przed dwoma laty również armia nankińska pod wodzą tego samego CzaŃg-Kaj-Czeka walczyła przeciwko czerwonomu Kantonowi i tak samo, mimo swej technicznej przewagi była bita.

Jak się to dzieje, że doskonale wyekwipowane wojska nankińskie, instruowane przez niemieckich oficerów, bite są przez nieregularne bandy kantonńskie? Wyjaśnienie tego zjawiska jest dość proste. Nankin ma technikę wojenną ze wszystkimi jej zdobyciami. Kanton ma przedewszystkiem za sobą rozpacz mas domagających się gospodarczego i politycznego wyzwolenia. Rozpacz jest matką ryzykancstwa, które, szczególnie w wojnach domowych, mających mniej lub więcej charakter podjazdowy jest siostrą zwycięstwa. Pod gotowymi na wszystko dowódcami, oddziały armii kantonńskiej przedzierają się, drobnymi grupami na tyły przeciwnika, psując jego połączenia, uniemożliwiając dowozy broni, amunicji, żywności i t. d. W tym leży tajemnica ostatnich sukcesów odniesionych przez oddziały kantonńskie nad armią CzaŃg-Kaj-Czeka.

Proces Doboszyńskiego zostanie rozbity na kilka części

Donoszą z Krakowa, że władze bezpieczeństwa ujęły dalszych 6 uczestników „wyprawy na Mysłowice”. Pościg jednak jeszcze nie jest skończony. Trwa nadal w poszukiwaniu ostatnich trzech współtowarzyszów Doboszyńskiego, którzy kryją się w górach.

Doboszyński w czasie śledztwa nie zmienił w niczem swego postępowania. W dalszym ciągu zachowuje zimną krew i opanowanie, odpowiadając na wszystkie pytania i udzielając wszelkich wyjaśnień.

Doboszyński otrzymał zezwolenie na widzenie się ze swą siostrą, dr. Malkiewiczową, która przybyła do więzienia w towarzystwie adwokata dr. Pozowskiego. Widzenie trwało 20 minut. Doboszyński wypytywał się o stan zdrowia swej matki i omawiał sprawy podatkowo - skarbowe swego majątku. Podpisał też pełnomocnictwa na sprawy cywilne adwokatowi Habudzie, a dla swej sprawy karnej adw. Pozowskiemu i Stypulkowskiemu.

Doboszyński jest zupełnie opanowany i ze spokojem oczekuje na rozprawę. W więzieniu czytuje książki, których dostarcza mu rodzina i przyjaciół.

Sprawa jego poza swymi zasadniczymi momentami budzi duże zainteresowanie w sferach sądowych, które oczekują rozstrzygnięcia i decyzji, co do „technicznej strony” procesu.

Wraz z Doboszyńskim zasiądzie na ławie oskarżonych 70 do 80 osób. Kwalifikacje czynów poszczególnych oskarżonych podpadają pod kompetencję sądu przysięgłych. Jasnym jest, że gdyby proces Doboszyńskiego i tow. odbył się w jednej grupie — to byłby to olbrzymi przewód sądowy, który potrwałby już nie szereg tygodni ale szereg miesięcy.

W takich warunkach trzeba było złożyć nietylko trybunał z sędziami

zapasowymi, ale też lawę przysięgłych również z odpowiednią ilością sędziów przysięgłych, by można kilkumiesięczny proces doprowadzić do końca. Poza tem sąle sądu krakowskiego są zamale na przeprowadzenie rozprawy przeciwko 70 oskarżonym. Największym w Krakowie pod względem liczby oskarżonych procesem, była dotychczas rozprawa przeciw 40 komunistom, która odbyła się z początkiem grudnia 1932 r.

Biorąc pod wzgląd te wszystkie okoliczności, sąd krakowski postanowił sprawę Doboszyńskiego roz-

członkować na szereg spraw mniejszych, które będą sążone, jako sprawy odrębne. W procesie głównym sądziwe oczywicie na ławie oskarżonych Doboszyński wraz z niewielką grupą swych bezpośrednich pomocników w organizowanej przez niego akcji.

W każdym razie — zdaniem prawników — sprawa Doboszyńskiego będzie się ciągnąć długo w sądach krakowskich, zanim uprawomocnią się wszystkie wyroki, dotyczące poszczególnych grup i poszczególnych oskarżonych i zanim przejdą przez wszystkie instancje sądowe.

Rzym usiłuje nawiązać nici współpracy z Berlinem

PARYZ 11.7. Zainteresowanie sfer politycznych w dziedzinie zagranicznej skupia się wokół zagadnienia zapowiedzianej na czas najbliższy normalizacji stosunków austriacko-niemieckich. Sprawa ta budzi poważne zaniepokojenie w kołach politycznych, które upatrują w tem dowód zbliżenia włosko-niemieckiego i zadają sobie pytanie, jakie korzyści otrzymał Niemcy wzajemian za ustępowanie na rzecz Austrii.

„Oeuvre” twierdzi, że z początku porozumienia austriacko-niemieckiego należy szukać w ostatniej rozmowie kanclerza Schuschnigg’a z Mussolinim, który rezygnując z nakłaniania Austrii do restauracji Habsburgów, zalecił wkońcu Schuschniggowi, aby przystąpił do normalizacji stosunków austriacko-niemieckich. Rząd niemiecki zajął początkowo niechętnie stanowisko wobec żądań Austrii. Przed tygodniem jednak von Papen nagle oznajmił, iż Rzesza zgadza się na wysunięcie

przez kanclerza Schuschnigg’a warunków. Nowy układ nastąpić ma przed 24 lipca i polegać będzie na wymianie komunikatów oraz na podpisaniu układu prasowego i układa

ekonomicznego, w myśl których Niemcy zakupią wszystkie zapasy drzewa austriackiego, podczas gdy Austria zobowiąże się do zakupu węgla niemieckiego.

Diennik twierdzi, że Włochy są obecnie o wiele bardziej zaangażowane w Abisynię, niżby to można było przypuszczać, i dlatego potrzebne jest im poparcie Niemiec, celem wywierania nacisku na Anglię lub Francję. W przyjaźni włosko-niemieckiej zdaniem „l’Oeuvre” — nie brak lekkich zgrzytów. Berlin miał odrzucić podobno propozycję włoskie, aby przed odpowiedzią Rzymu na zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji brukselskiej określono tekst odpowiedzi na kwestjonariusz brytyjski, co nie oznacza, aby Rzesza odrzuciła zasadę wspólnego frontu włosko-niemieckiego.

Zbliżenie włosko-niemieckiego i zadają sobie pytanie, jakie korzyści otrzymał Niemcy wzajemian za ustępowanie na rzecz Austrii.

„Oeuvre” twierdzi, że z początku porozumienia austriacko-niemieckiego należy szukać w ostatniej rozmowie kanclerza Schuschnigg’a z Mussolinim, który rezygnując z nakłaniania Austrii do restauracji Habsburgów, zalecił wkońcu Schuschniggowi, aby przystąpił do normalizacji stosunków austriacko-niemieckich. Rząd niemiecki zajął początkowo niechętnie stanowisko wobec żądań Austrii. Przed tygodniem jednak von Papen nagle oznajmił, iż Rzesza zgadza się na wysunięcie

przez kanclerza Schuschnigg’a warunków. Nowy układ nastąpić ma przed 24 lipca i polegać będzie na wymianie komunikatów oraz na podpisaniu układu prasowego i układa

ekonomicznego, w myśl których Niemcy zakupią wszystkie zapasy drzewa austriackiego, podczas gdy Austria zobowiąże się do zakupu węgla niemieckiego.

Diennik twierdzi, że Włochy są obecnie o wiele bardziej zaangażowane w Abisynię, niżby to można było przypuszczać, i dlatego potrzebne jest im poparcie Niemiec, celem wywierania nacisku na Anglię lub Francję. W przyjaźni włosko-niemieckiej zdaniem „l’Oeuvre” — nie brak lekkich zgrzytów. Berlin miał odrzucić podobno propozycję włoskie, aby przed odpowiedzią Rzymu na zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji brukselskiej określono tekst odpowiedzi na kwestjonariusz brytyjski, co nie oznacza, aby Rzesza odrzuciła zasadę wspólnego frontu włosko-niemieckiego.

Zbliżenie włosko-niemieckiego i zadają sobie pytanie, jakie korzyści otrzymał Niemcy wzajemian za ustępowanie na rzecz Austrii.

„Oeuvre” twierdzi, że z początku porozumienia austriacko-niemieckiego należy szukać w ostatniej rozmowie kanclerza Schuschnigg’a z Mussolinim, który rezygnując z nakłaniania Austrii do restauracji Habsburgów, zalecił wkońcu Schuschniggowi, aby przystąpił do normalizacji stosunków austriacko-niemieckich. Rząd niemiecki zajął początkowo niechętnie stanowisko wobec żądań Austrii. Przed tygodniem jednak von Papen nagle oznajmił, iż Rzesza zgadza się na wysunięcie

przez kanclerza Schuschnigg’a warunków. Nowy układ nastąpić ma przed 24 lipca i polegać będzie na wymianie komunikatów oraz na podpisaniu układu prasowego i układa

ekonomicznego, w myśl których Niemcy zakupią wszystkie zapasy drzewa austriackiego, podczas gdy Austria zobowiąże się do zakupu węgla niemieckiego.

Diennik twierdzi, że Włochy są obecnie o wiele bardziej zaangażowane w Abisynię, niżby to można było przypuszczać, i dlatego potrzebne jest im poparcie Niemiec, celem wywierania nacisku na Anglię lub Francję. W przyjaźni włosko-niemieckiej zdaniem „l’Oeuvre” — nie brak lekkich zgrzytów. Berlin miał odrzucić podobno propozycję włoskie, aby przed odpowiedzią Rzymu na zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji brukselskiej określono tekst odpowiedzi na kwestjonariusz brytyjski, co nie oznacza, aby Rzesza odrzuciła zasadę wspólnego frontu włosko-niemieckiego.

Zbliżenie włosko-niemieckiego i zadają sobie pytanie, jakie korzyści otrzymał Niemcy wzajemian za ustępowanie na rzecz Austrii.

„Oeuvre” twierdzi, że z początku porozumienia austriacko-niemieckiego należy szukać w ostatniej rozmowie kanclerza Schuschnigg’a z Mussolinim, który rezygnując z nakłaniania Austrii do restauracji Habsburgów, zalecił wkońcu Schuschniggowi, aby przystąpił do normalizacji stosunków austriacko-niemieckich. Rząd niemiecki zajął początkowo niechętnie stanowisko wobec żądań Austrii. Przed tygodniem jednak von Papen nagle oznajmił, iż Rzesza zgadza się na wysunięcie

przez kanclerza Schuschnigg’a warunków. Nowy układ nastąpić ma przed 24 lipca i polegać będzie na wymianie komunikatów oraz na podpisaniu układu prasowego i układa

ekonomicznego, w myśl których Niemcy zakupią wszystkie zapasy drzewa austriackiego, podczas gdy Austria zobowiąże się do zakupu węgla niemieckiego.

Diennik twierdzi, że Włochy są obecnie o wiele bardziej zaangażowane w Abisynię, niżby to można było przypuszczać, i dlatego potrzebne jest im poparcie Niemiec, celem wywierania nacisku na Anglię lub Francję. W przyjaźni włosko-niemieckiej zdaniem „l’Oeuvre” — nie brak lekkich zgrzytów. Berlin miał odrzucić podobno propozycję włoskie, aby przed odpowiedzią Rzymu na zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji brukselskiej określono tekst odpowiedzi na kwestjonariusz brytyjski, co nie oznacza, aby Rzesza odrzuciła zasadę wspólnego frontu włosko-niemieckiego.

Zbliżenie włosko-niemieckiego i zadają sobie pytanie, jakie korzyści otrzymał Niemcy wzajemian za ustępowanie na rzecz Austrii.

„Oeuvre” twierdzi, że z początku porozumienia austriacko-niemieckiego należy szukać w ostatniej rozmowie kanclerza Schuschnigg’a z Mussolinim, który rezygnując z nakłaniania Austrii do restauracji Habsburgów, zalecił wkońcu Schuschniggowi, aby przystąpił do normalizacji stosunków austriacko-niemieckich. Rząd niemiecki zajął początkowo niechętnie stanowisko wobec żądań Austrii. Przed tygodniem jednak von Papen nagle oznajmił, iż Rzesza zgadza się na wysunięcie

A. PIASECKI S. A. KRAKÓW

poleca na sezon letni:
wyborowe karmelki w czekoladzie
wykwintne mieszanki karmelkowe
karmelki słodowo — śmietankowe
oraz
karmelki mleczne,
nadmawane i pełne

Układ niemiecko - austriacki

Wczoraj przez radio minister
Goebbels odczytał nast. oświadczenie

Przekonani, że przyczyniamy się wydatnie do rozwoju ogólnego Europy, utrzymania pokoju i że oddajemy usługę najlepszą wielostronnym wzajemnym interesom dwóch państw niemieckich, rządy Rzeszy Niemieckiej i Austrii postanowiły ukształtować swoje wzajemne stosunki z powrotem normalnie.

Z tego powodu oświadcza się: 1) zgodnie z oświadczeniem kanclerza z dnia 21 maja 1935 „rząd Rzeszy Niemieckiej uznaje całkowitą suwerenność państwa Związku Austriackiego, 2) oba rządy uważają istniejące wewnętrzno-polityczne ukształtowanie stosunków, a w tej liczbie i zagadnienie narodowego socjalizmu w Austrii, za sprawę wewnętrzną każdego z tych państw, na którą nie będą wpływać ani bezpośrednio, ani pośrednio, 3) rząd związkowy austriacki opierać będzie swoją politykę ogólną, a w szczególności wobec Rzeszy Niemieckiej, na zasadach, które odpowiadają temu, iż Austria uważa się za państwo niemieckie. Protokoły rzymskie z 1934 r. i ich uzupełnienie z 1936 r., a także stano wisko Austrii wobec Włoch i Węgrów, jako partnerów tych protokółów, nie zostają w niczem zmienione.

W przekonaniu, że pożądanie przez obie strony odprężenie tylko wówczas da się urzeczywistnić, gdy rządy obu państw spełniają pewne warunki wstępne — rząd Rzeszy i rząd Austrii przeprowadzą cały szereg zarządzeń, nieodzownych dla osiągnięcia tego celu.

**PROSZKI
MIGRENA-NERVOSIN**
Kogutek
ZASTOSOWANIE:
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE i t.p.
ZADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW w fiolce „KOGUTKIEM”
PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJA
ODTĄ SA JUŻ NAŚLABOWNICZWA.
ORYGINALNE PROSZKI-MIGRENO-NERVOSIN — KOGUTKIEM
SA TYLKO JEDNE
ZARAZKI Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PROSZKI-MIGRENO-NERVOSIN — SA TEŻ W TABLETKACH.

CHEVROLET PRZEDSTAWICIELSTWO **OPEL**
SAMOCHODÓW
oraz światowej sławy **MOTOCYKLI B. M. W.**
Na woj. Wileńskie i Nowogródzkie 1-ma
AUTO-GARAŻE—Wilno, Tatarska 3, tel. 17-52. — Katalogi i oferty na żądanie.

**KOMUNIKAT
STRONNICTWA NARODOWEGO**
Koło Wilno — Południe im. St. Waćławskiego
Dziś dnia 12 lipca o godz. 13-iej w sali własnej przy ul. Mostowa 1 odbędzie się
Zebranie Członkowskie Koła Wilno-Południe im. Stanisława Waćławskiego
Wstęp dla wszystkich członków za legitymacjami członkowskimi

Nowy proces narodowców o zamachy bombowe

POZNAN. 11.7. Przed Sądem Okręgowym w Lesznie rozpoczął się w dniu dzisiejszym proces przeciwko członkom Stronnictwa Narodowego Janowi Dawlikowskiemu, Stanisławowi Wilkiewiczowi i Edmundowi Adamczeskiemu, oskarżonym o zamachy bombowe na terenie powiatu kościańskiego.

Anglia będzie miała nową flotę i lotnictwo

LONDYN 11.7. Sir Samuel Hoare przemawiając w Southampton oświadczył, że W. Brytania będzie miała niemal całkowicie nową marynarkę wojenną, a wówczas będzie dość silna, aby wykonać swe zadania we wszelkich okolicznościach. Hoare oświadczył, że Anglia tak długo zwlekała z rekonstrukcją floty, że obecnie musi ją budować niemal na

nowo. Olbrzymie zagrożenie ze strony lotnictwa uczyniło z Anglii, która korzystała dotychczas z największego bezpieczeństwa jako wyspa, najbardziej narażony kraj w Europie. Hoare zapowiedział, że Anglia w najbliższym czasie dogoni w sensie rozwoju lotnictwa najpotężniejsze mocarstwa.

Nie Gdańsk — lecz Berlin

W mowie genewskiej prezydenta senatu gdańskiego, p. Artura Greisera, na posiedzeniu Rady Ligi 4-go b. m., jedno zdanie było słuszne. Nie więcej, ale jedno niewątpliwie. A mianowicie na początku mowy, gdy wspomniał o zajęciu, wywołanem przez dowódcę krążownika niemieckiego Leipzig, który pominał złozenie odwiedzin Wysokiemu Komisarzowi Ligi w Gdańsku, p. Lesterowi. Oświadczył tu bowiem p. Greiser, że nie należy o tę sprawę obwiniać władz w m. Gdańska, oraz dodał:

— Jako kierownik rządu gdańskiego muszę Panów prosić, byście swe zdumienie z tego powodu skierowali pod adresem, który pewno być łatwo znaleźć w Berlinie (An eine Adresse zu rechnen die in Berlin wohl aufgefunden sein dürfte).

Bardzo słusznie. A nawet za mało. P. prezydent senatu gdańskiego mógłby powiedzieć z niemniejszą słusznością:

— Jeśli szukacie właściwych sprawców i kierowników wszystkiego, co obecnie dzieje się w Gdańsku, zwracacie się nie do władz gdańskich, całkowicie niesamodzielnymi i niewłasnowolnymi, lecz do Berlina.

Trzeba sobie bowiem raz jeszcze uzmysłowić dokładnie rzeczywisty stan rzeczy w Gdańsku od chwili dościa do władzy w wolnym mieście stronnictwa nacjonalistycznego. P. Artur Greiser, prezydent Senatu gdańskiego, jest zastępcą kierownika dzielnicy (stellvertreender Gauleiter) głównego Gauleiters p. Alberta Forstera. A p. Albert Forster jest Niemcem z Pleszewa, z dalekiej południowo-zachodniej Frankonii, posłem do Reichstagu, posłanym od jesieni roku 1930 na kierownika stronnictwa w Gdańsku. Od chwili dościa stronnictwa nacjonalistycznego do steru, w maju 1933, jest też miejscowym rozkazodawcą, odpowiedzialnym przed Berlińcem. Gdy pierwszy prezydent Senatu z ramienia nacjonalistycznej większości, p. dr. Rauschnig, nie był dość powolny p. Forsterowi, został usunięty i na stanowisko pierwszego urzędnika wolnego miasta wysunięty został poprostu zastępcą w stronnictwie i bezpośredni podwładny p. Forstera, p. Greiser. Tak wygląda prawdziwy ustroj władz gdańskich w chwili obecnej.

Wszystko dzieje się tam ręką w rękę między Gdańskiem a Berlinem. Gdy dowódcą niemieckiego krążownika, działającego pod odpowiedzialnością rządu Rzeszy w Berlinie, rozmyślnie zaczął Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, p. Forster, Niemiec z Rzeszy, objaśnił na gruncie gdańskim, że to jest odwet za utrzymywanie stosunków towarzyskich Wysokiego Komisarza z opozycją gdańską. Gdy p. Greiser udaje się do Genewy, po drodze dowiaduje się w Berlinie, co ma tam zrobić, a następnie Berlin wtórnie całkowicie jego burzliwym wystąpieniem. Gdy w r. 1935 władze gdańskie usiłowały zerwać przynależność Gdańska do obszaru celnego Rzeszy, Berlin jawnie to popierał i w dzienniku kanclerza Hitlera pomażano nas, że układ polski - niemiecki daje Polsce możliwości na wschodzie, ale za to trzeba coś ustąpić w Gdańsku. Gdy obecnie władze gdańskie usiłują zrzucić opiekę i nadzór Ligi Narodów, znowu z Berlina idzie w tym samym dzienniku hasło: Gdańsk życzy sobie nowego ładu (Danzing wünscht Neuordnung).

Jak p. Greiser powiedział w Ge-

niewie, że wystąpienie jego jest tylko pierwszym uderzeniem (erster Vorstoss) w kierunku zmiany i rewizji stosunków między Gdańskiem a Ligą, tak ten dziennik gdański p. Forster'a, Gauleiters z Rzeszy, nazajutrz powiada, iż jest to tylko świa-

domy celu początek (mocno zarysowanej nowej drogi) (der zielklare Anfang eines fest umrisse neu neuen Weges) na przyszłość.

Berlin, z zarządzenia rządu Rzeszy, zadał pobudkę do obecnego zaburzenia w Gdańsku, wywołując zajęcie z Wysokim Komisarzem Ligi, a tak samo w dalszym ciągu Berlin wie gdzie rej w tej sprawie. Jest to tak oczywiste, że ambasadorowie Anglii i Francji zażądali wyjaśnień na Wilhelmstrasse, gdzie mówią, jak zwykle, inaczej niż robią. Niema też powodu, by Polska nie widziała w tem, lub udawała, że nie widzi ręki... za przyjaźnionych Niemiec.

Stanisław Stroński.



Połączenie masonerii i socjalistów z komunistami to droga do czerwonej rewolucji

Powódzenie komunizmu i skrajnie antyreligijnego obozu w Meksyku, Hiszpanji, a w ostatnim czasie we Francji, jest dowodem słabnięcia socjalizmu. Socjalizm i masoneria, które nigdy nie miały odważyć przeciwstawienia się komunizmowi — ulegają mu coraz więcej. Zlewanie się socjalistów i radykalnych stronnictw z komunistami czyni postępy zwłaszcza od chwili, gdy Komintern pod wpływem swego kierownika Dmitrowa, obecnie znów przywróconego do władzy, nakazał komunistom łączenie się z radykalnymi ugrupowaniami. Doniedawna komunistom nie pozwolano łączyć się z innymi organizacjami lewicowymi. Dmitrow w dniu 2 sierpnia 1925 r. na kongresie Kominternu oświadczył:

„Doświadczenia naszej pracy rewolucyjnej wykazują, że dążenia nasze rewolucyjne mogą rozwijać się w całej pełni dopiero wtedy, gdy aparat państw burżuazyjnych już jest zdeorganizowany i sparaliżowany. Wobec tego główne nasze zadanie polega na wywołaniu dezorganizacji i sparaliżowaniu działań państwowych. Powinniśmy dążyć do tego, by wykorzystać kierunki burżuazyjne silnie postępowe, gotowe do walki przy naszym boku przeciw grupom reakcyjnym, które obecnie jeszcze mają w swoim ręku rządy. Wywracając wpływy tych czynników, zdeorganizujemy pracę naszych przeciwników...”

Konsekwentnie Komintern poleca swoim zwolennikom wchodzenie do organizacji innych, niekomunistycznych, celem radykalizowania ich, dążyć do usuwania dotychczasowych kierownictw, by je zastąpić swoimi ludźmi. Robota ta jest zorganizowana przez Komintern i poparta przez łożę masoniów, jak i przez organizacje, w których komuniści zdołali już uzyskać przewagę wpływów.

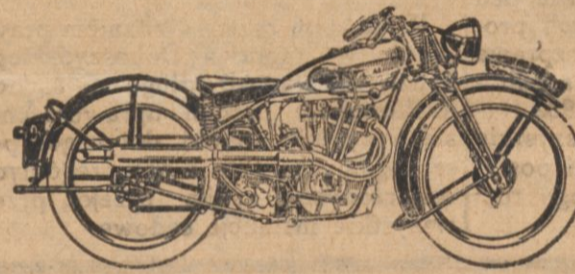
Pismo francuskie „Gringoire” podaje nazwiska ludzi, których Komintern wydelegował, by w poszczególnych państwach czuwać nad rozwojem wspólnego frontu lewicowego. Delegowanymi tymi są: w Paryżu — Thores i Adami, w Bazylei — Bodemanna, w Amsterdamie — Van de Groot i Palm-Dutt (zwany Palmers), w Pradze — Gottwald, Dragon i Ackermann, w Kopenhadze — Jannes. Główni ci przedstawiciele Kominternu posiadają szereg agentów zajmujących się poszczególnymi państwami. Takie agencje prowadzą: w Paryżu — Evaisto dla Hiszpanji,

Tedeschi dla Włoch, Henry Lozery dla Francji, Jacquemotte dla Belgii, w Bazylei — Müller dla Szwajcarii, Holzknicht dla Niemiec, Ferreti dla Włoch, w Pradze — Zapotocki dla Czechosłowacji, Pruchnak dla Polski, Krowmoff dla Bułgarii, Vuković dla Jugosławii, Behrend dla Austrii, Ordolan dla Rumunii, w Amsterdamie — de Leeuw dla Holandji, Schiedls dla Anglii, Dietrich dla Niemiec, w Kopenhadze — Kauffmann dla Danii, Axels dla Szwecji, Birken dla Norwegii.

Finansowaniem działalności komunistycznej Frontu Lewicowego zajmują się trzy lotni skarbnicy: Friedrich Liszt, Willy Krauss i Karl Slanski. Podlegają oni kontroli Willy Müntzenberga, b. członka parlamentu Rzeszy Niemieckiej a obecnie kierownika głównego Kominternu i Miopru na Europę Zachodnią. Müntzenberg ma mieszkania w Paryżu, Genewie i Pradze. Miejscom spotkań agentów poszczególnych państw w

Paryżu: 48, rue Duhesme.

W styczniu 1936 r. do wspólnego frontu kierowanego przez Dmitrowa i jego agentów w poszczególnych krajach przyłączyły się: Liga Praw Człowieka, Komitet Inteligencji Przeciwfaszystowskiej, światowy Komitet przeciw wojnie i faszyzmowi (Amsteram — Pleyel), Partia radykalno-socjalistyczna, partia socjalistyczna, partia komunistyczna, Unia socjalistyczna i republikańska, federacja związków zawodowych francuskich. Przedstawiciele tych organizacji utworzyli w lipcu ub. r. w Paryżu komitet, który urządzuje 27, rue Doleit, w domu, w którym ma siedzibę Liga Praw Człowieka. Główni przedstawiciele teje Ligi w piśmie Ligi „Les cahiers des Droits de l'Homme” nawołują z zapalem do należenia do grupy Frontu Ludowego. Tym sposobem Liga Praw Człowieka stała się jedną z głównych przedstawicieliek wojującego komunizmu sowieckiego. (KAP.)



Motocykle NSU-D-Rad Vernigte Fahrzeugwerke A. G. Neckarsulm (Württemberg)

Motocykle „ZÜNDAPP” Napęd kardanowy. Ges. für den Bau von Spezialmaschinen Nürnberg.

Najstarsze Fabryki Motocykli na Kontynencie.

PRZEDSTAWICIELSTWO
POLSKA SPÓŁKA MOTOCYKLOWA WARSZAWA,
Złota 64, tel. 293-38
Cenniki i katalogi na żądanie. Ceny od zł. 790.—

Włochy i Niemcy przeciw Anglii i Francji Nowa sytuacja w Europie

„Kurier Warszawski” pisze: Według wiadomości z kilku wiarogodnych źródeł należy w niedalekiej przyszłości oczekiwać sensacyjnego zwrotu w rozwoju sytuacji europejskiej, który dokona się zapewne na zapowiedzianej konferencji brukselskiej. Według tych informacji przez odwołanie floty angielskiej z morza Śródziemnego, przy równoczesnym wypowiedzeniu przez Francję umowy o wzajemnej pomocy mocarstw śródziemnomorskich usunęto wszelkie przeszkody do powrotu Włoch do współpracy międzynarodowej, co praktycznie wyraża się przyjęciem przez Rzym udziału w konferencji w Montreux i w Brukseli. Pozycja Włoch po dokonaniu podboju Abisynii uległa zdecydowanej zmianie na lepsze, między innymi przez osiągnięcie porozumienia z Niemcami w kwestji austriackiej.

Jeden z wybitnych znawców spraw międzynarodowych oświadczył korespondentowi „Kurjera Warszawskiego”, że właśnie to porozumienie niemiecko - włoskie w kwestji austriackiej było bezpośrednio powodem awantury gdańskiej w Radzie Ligi, co posłużyć miało do odwrócenia uwagi od Austrii przez wysunięcie na pierwszy plan innego obiektu niemieckiej polityki zagranicznej. Należy więc liczyć się z tem, że na konferencji brukselskiej staną naprzeciw siebie dwie grupy mocarstw: grupa anglo - francuska oraz grupa niemiecko - włoska. Według wiadomości z Rzymu rząd tamtejszy liczy się z możliwością osiągnięcia porozumienia między temi dwiema

grupami. Jak twierdzi dzisiejsza „Morning Post” przygotowuje się propozycja zastąpienia paktem lokalnym regionalnym, paktem czterech mocarstw, t. j. paktem Anglii, Francji, Niemiec i Włoch. Z dobrego źródła francuskiego dowiadujemy się, że zjawienie się tego widma paktu czterech nie zaś jakiegoś drobnego stosunkowo szczegółu, dotyczącego sprawy cieśnin dardaneelskich, było powodem gwałtownego wystąpienia p. Titulescu przeciwko Anglii i jego potępienia polityki angielskiej na konferencji w Montreux. Usunięcie się ministra Edena na krytyczny o-

kres przygotowawczy przed konferencją brukselską dało powód do domysłu, że jako szczerzy zwolennik systemu zbiorowego min. Eden nie chce brać udziału w ostatecznym pogrzebie Ligi Narodów i uzurpowaniu sobie przez 4 mocarstwa prawa do regulowania systemu europejskiego i wprowadzenia drastycznej rewizji paktu Ligi Narodów. W tych warunkach i w tej sytuacji sprawa udzielenia przez Niemcy odpowiedzi na kwestjonariusz angielski przestaje być aktualna, gdyż sytuacja, brana pod uwagę w okresie przygotowywania tego kwestjonariusza, już przestła istnieć.

Panika minęła

P. premier jest oczekiwany na prowincji

Prezes Rady Ministrów, gen. Sławoj-Składkowski, udał się w podróż inspekcyjną. Jak zwykle tak i tym razem nie jest znany, ani kierunek jego podróży, ani termin powrotu. P. Premierowi zależy, oczywiście na tajemnicy, gdyż chce się przekonać, jak pracują w starostwach, nie spodziewających się inspekcji. Niezawsze się to jednak udaje.

Opowiadano, że niedawno gen. Składkowski, przybywszy do jednego ze starostw w Małopolsce, zastał starostę i wszystkich urzędników widocznie przygotowanych na in-

spekcję i nietylko nie brakowało nikogo, ale w korytarzach rozwieszono nie były ostentacyjnie różne okólniki z czasów poprzedniego urzędowania gen. Składkowskiego, jako ministra Spraw Wewnętrznych, dotyczące godzin urzędowania, odnoszenia się do interesantów itp.

P. premier spostrzegł się, że był tu oczekiwany. Z początku zachnął się, ale następnie wpadł w dobry humor i przyznał, że w danym wojewódzwie pamięta duże koleżeństwo. Widocznie jedni starostowie komunikują o jego przybyciu innym swoim kolegom.

Fala strajków idzie przez Polskę

Wywołują je socjalistyczne związki zawodowe

W ostatnich dniach z inicjatywy PPS proklamowanych zostało w wielu miejscowościach różnych części kraju szeregi strajków demonstracyjnych.

W zagłębiu Kraśnieńskim związki klasowe robotników naftowych proklamowały 24-godzinny strajk demonstracyjny dla poparcia robotnic i robotników fabryki „Len”, znajdujących się od czterech tygodni w strajku „polskim”.

W Końskich, w fabryce metalur-

gicznej „Neptun” wybuchł strajk okupacyjny 750 robotników. Przyczyną strajku jest zatarg o warunki pracy i płacy.

We Włocławku związki klasowe metalowców zażądały podwyżki płac. Ponieważ przemysłowcy żądań uwzględnić nie chcieli, robotnicy urządzili strajk. Fabryka drutu, gwoździ i lin stalowych dawniej Klankego ogłosiła lokaut, a robotnicy na znak protestu dzień i noc siedzą przed fabryką.

W Puławsku rozpoczął się we czwartek strajk powszechny. Strajkują piekarze, stolarze, krawcy, szewcy, robotnicy rzeźni. Stoją młyny i tantaki.

Strajk ma na celu poparcie żądań strajkujących robotników na robotach publicznych.

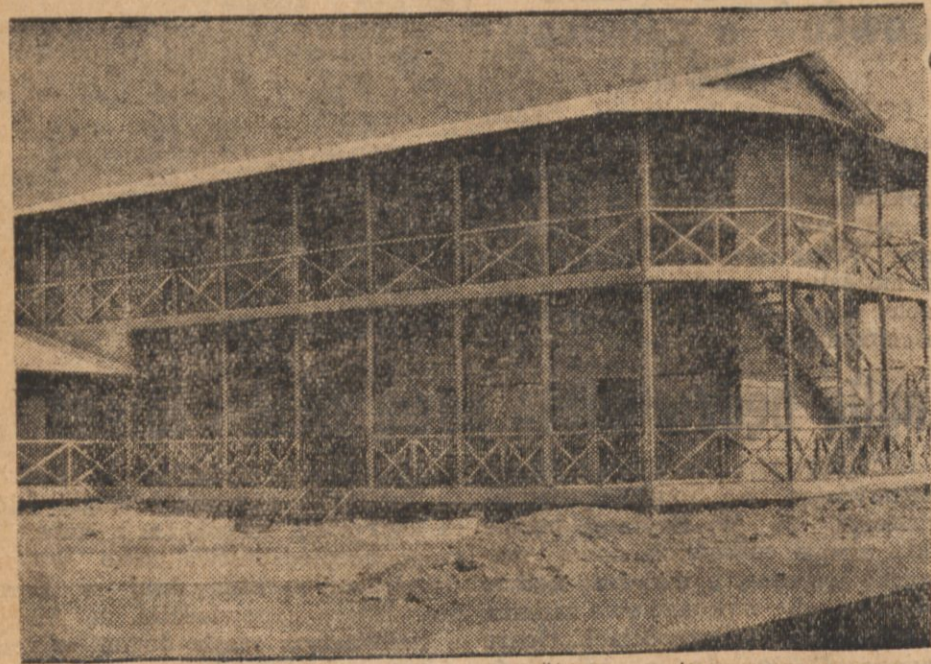
W Łodzi w związku z odrzuceniem postulatów pracowników kolejek dojazdowych, na wczorajszej konferencji w Inspektoracie Pracy, dziś rano wybuchł strajk na tramwajach dojazdowych. Od rana unieruchomione zostały następujące linie: Łódź — Tuszyń, Łódź — Pabjanice, Łódź — Zgierz i Łódź — Aleksandrów. Na linii Łódź — Tuszyń tramwaje wogóle nie kursowały, na pozostałych zaś liniach kursowały jedynie nieliczne pojedyncze wozy.

KATOL ZABIJA OWADY
ROBACTWO
Przedstawicielstwa
WILNO, KALWARYSKA 21. TEL. 20-14

Zgniły trup w życiu Niezwykłe odkrycie pod Poznaniem

POZNAŃ 11.7. Niezwykłe makabryczne odkrycia dokonali żęcy na polach pod Poznaniem pomiędzy wsią Dębińska a Dolną Wildą. Znaleźli oni w życiu trupa mężczyzny ubranego w sportowy strój treningowy, zupełnie stoczonego przez robaki. Twarz tworzyła jedną czarną spuchniętą masę. Obok zwłok leżał karabin wojskowy. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zmarły, którego nie zdołano dotychczas zidentyfikować, został zamordowany. Policja wszczęła energiczne kroki celem wyswietlenia tajemnicy śmierci nieznanego.

ODBUDOWA ADDIS-ABEY



Włosi odbudowują zrujnowaną stolicę Abisynji używając jako materiału budowlanego drzewa. Dotychczas większość budynków w Addis-Abecie była z blachy falistej, materiału w gorącym klimacie nieodpowiedniego.

Kronika wileńska

Wileńszczyzna jedzie nad morze

Przy poparciu Dyrekcji Okręgowy Kolej Państwowych Delegatura Ligi Popierania Turystyki w Wilnie organizuje pociąg popularny z Wilna do Gdyni i zpowrotem. Wyjazd z Wilna 1 sierpnia o godz. 16-ej, powrót 6 sierpnia o godz. 14-ej. Pobyt nad morzem pełne cztery dni. Przejazd z Wilna do Gdyni i zpowrotem w klasie 3-iej pociągu popularnego kosztuje 16 zł. 70 gr.

W pociągu wagon Bar i wagon Dancing. Ceny w Barze popularne. Zapisy przyjmuje P. B. P. Orbis, Mickiewicza 20, tel. 8-83. Równocześnie dowiadujemy się, iż na dni 15 i 16 sierpnia organizowana jest niezwykle frapująca impreza, a mianowicie „Pociąg w Nieznane”.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Naogół dość pogodnie, jednak w dalszym ciągu skłonność do burz i przelotnych deszczów. Ciepło. Slabe wiatry z kierunków południowych.

Z MIASTA.

— Lustracja budowli w Wilnie. W związku z zanotowanymi wypadkami zarysowania się ścian domów w Wilnie, specjalna komisja techniczna przystąpiła do lustracji nieruchomości w mieście. Lustracje zostaną przeprowadzone przedewszystkiem w dzielnicy żydowskiej, gdzie wiele t. zw. ruder zagraża bezpieczeństwu publicznemu. (h)

SPRAWY MIEJSKIE.

— Zarząd Miejski w Wilnie podaje do wiadomości, że rejestracja rowerów od dnia 2.VII 1936 r. odbywać się będzie od godz. 10 do 11-ej w Oddziale Komunikacji pok. Nr. 59.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

— Ważne dla eksportatorów. Wylacza się z podstaw podatku przemysłowego od obrotu przychodu brutto przedsiębiorstw eksportacyjnych szereg wydatków, jak np. koszty cła, przywozu cudzymi środkami przewozowymi, koszty ubezpieczenia, koszty zapłacone innym firmom eksportacyjnym, opłaty za ekspertyzę towarów itd. (h)

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Aby umożliwić nowostępującym maturzystom gruntowne przygotowanie się do konkursowych egzaminów (Politechnika, Akademia Sтомatologiczna, Wydziały Lekarski, Farmaceutyczny, Humanistyczny i in.), zostały zorganizowane, wzorem lat ubiegłych, kursy przygotowawcze, program których obejmuje całkowicie zakres wymagań, stawianych przy egzaminach konkursowych.

Początek wykładów dla osób mniej zaawansowanych 15 lipca, dla osób zaś bardziej zaawansowanych 1-go sierpnia.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— Zebranie szewców Sekcji Czeladników Ch. Z. Z. odbędzie się w poniedziałek dnia 13.VII br. o g. 16 popoł. w lokalu Zw. przy ul. Metropolitalnej 1.

KRONIKA POLICYJNA.

— Kradzieże. W nocy z 9 na 10 bm. złodzieje dostali się przez otwarte okno do schroniska szkolnego pod Górą Trzechkrzyską skradli 9 koców, należących do schroniska i różne rzeczy, należące do nocujących tam harcerzy. Ogółem straty wynoszą zł. 647,70. W toku wszczętego dochodzenia znaleziono koce zakopane na Górze Trzechkrzyskiej w odległości 150 m. od schroniska.

— W nocy 5 bm. z mostu kolejowego na rzece Wilence na 27 km. toru Wilno — Mołodeczno skradziono 2 arkusze blachy 80x40 cm. wartości zł. 1,60.

Teatr i muzyka.

— Popołudniówka w Teatrze Letnim. Dziś o godz. 4.15 popoł. w Teatrze Letnim

NOWY PORT LOTNICZY



W Frankfurcie nad Menem otwarto nowy wspaniały port lotniczy.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

O nabożeństwa w jęz. polskim

Pomimo ubiegania się w Kurji Metropolitalnej w Wilnie ludności polskiej z parafii Święciańskiej, stanowiącej przeważającą część ogółu tutaj. Ludności, prośba parafian Polaków pozostaje dotychczas bez skutku i takowej do dnia dzisiejszego dzieje się w Kościele wielka krzywda.

Tak np. w roku bieżącym w przeciągu całego tygodnia podczas uroczystości Bożego Ciała wszystkie nabożeństwa odprawiane były na przemian: 1 dzień w języku litewskim i jeden dzień w języku polskim, chociaż w dniu powszednie w Kościele ludności litewskiej prawie nie było, prócz kilkunastu śpiewaczek.

Przez cały czas odprawiania nabożeństw Kościół był licznie wypełniony przez ludność polską z m. Święciań, oraz bliższych okolic, która to ludność była w trudnym położeniu wysłuchując niezrozumiałych dla niej śpiewów i modłów w języku litewskim.

Dziwnem jest bardzo, że w Polsce ludność polska w Kościele jest

uciśniona i zmuszona do modłów w niezrozumiałym języku. Jesteśmy przekonani, że gdyby ks. dziekan Święciański doniósł J. E. Ks. Arcybiskupowi, że na wszystkie nabożeństwa w dniu powszednie całego roku (zwłaszcza w piątki) ludności litewskiej zbiera się zaledwie nieliczna grupka śpiewaków, natomiast przy-

bywa gromadnie ludność polska, to napewno już oddawna w Kościele byłby należny porządek i nabożeństwa odprawiałby się w języku zrozumiałym dla większości ludności t. j. w języku polskim.

Czas najwyższy wglądać w powyższą sprawę.

J. O.

Tragiczny wypadek w Tatrach

Straszna noc 13-letniej córeczki

Całe Zakopane poruszone zostało wypadkiem, jaki wydarzył się na Czerwonych Wierchach, a ofiarą którego padł śp. Bogumił Lachocki, zawodowca warsztatów kolejowych w Pruszkowie.

P. Lachocki, wybrawszy się z 13-letnią córeczką do Zakopanego, pojechał z nią we środę kolejką linową na Kasprowy Wierch.

Z Kasprowego Wierchu postanowili przejść na Czerwone Wierchy i wyruszyli przez Świński Kocioł przełęczą nad Piekielek na Czerwone Wierchy, gdzie p. Lachocki, schodząc z któregoś z trzech szczytów, spadł i zabił się.

Nieszczęśliwa jego córeczka przez całą noc przesiedziała przy zwło-

kach ojca i dopiero gdy rozwidniało się, reszta sił dowlókła się do Krzeptówki i opowiedziała o strasznych wypadku p. Józefowi Krzeptowskiemu, który zaalarmował tatrzańskie ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Natychmiast wysłano ekspedycję ratunkową, złożoną z 4 ludzi, która wyruszyła o godz. 3 pp. na poszukiwanie tragicznie zmarłego.

Ponieważ córeczka p. Lachockiego nie umiała dokładnie określić miejsca, w którym wydarzył się wypadek, postanowiła iść z ekspedycją, wskazując jej drogę.

Zauważać należy, że jest to już trzeci śmiertelny wypadek w górach w bieżącym sezonie.

Odroczona nominacja p. Stpiczyńskiego „Goebels” zachorował

Zapowiadana już oddawna nominacja p. Stpiczyńskiego na stanowisko podsekretarza stanu w prezydjum rady ministrów i „kierownika propagandy”, została odroczone z

powodu jego choroby. Narazie ma objąć kierownictwo spraw propagandowo - politycznych w przydyjumu rady min. jeden z atłache wojskowych Polski zagranicą.

Jak aresztowano „biskupa” Kowalskiego w cztery lata po wydaniu wyroku

Jak donosiłmy, we czwartek osadzony został w więzieniu osławiony „biskup” marjawitów Kowalski.

Po ostatnim rozłamie wśród marjawitów Kowalski zamieszkiwał w majątku marjawickim Felicjanowie pod Płockiem. We czwartek w siedzibie Kowalskiego zjawila się policja, która Kowalskiego aresztowała. Zgodnie z poleceniem departamentu karnego, Kowalskiego przewieziono bezpośrednio do więzienia dla cięższych przestępców w Rawiczu w Poznaniańskim. Po przybyciu do więzienia Kowalskiemu nałożono strój aresztancki i osadzono na jego własną prośbę w oddzielnej celi.

Jak wiadomo, Kowalski oskarżony był o czyny niezaradne, których dopuszczał się wobec nieletnich w swoim „klasztorze” w Płocku, oraz o

znieważenie Kościoła katolickiego. Proces zakończył się skazaniem Kowalskiego wyrokiem łącznym w dniu 27 czerwca 1932 r. na dwa lata więzienia. Wyrok stał się po zatwierdzeniu przez Sąd Najwyższy prawomocny.

Po uprawomocnieniu się wyroku, Kowalski zwrócił się do ministra sprawiedliwości w dniu 22 października 1932 r. z prośbą o odroczenie kary do czasu rozpoznania wniesionej przez niego prośby o ulaskawienie. Prośbie Kowalskiego nie nadano jednak żadnego biegu. Przez cztery lata wsłrzymano tymczasem wykonanie kary. We czwartek p. min. Grabowski po zapoznaniu się z aktami, wydał opinię negatywną co do prośby Kowalskiego i nakazał niezwłoczne wykonanie wyroku.

Niebywałe upały nawiedziły Wileńszczyznę

Tego lata nawiedziły Wileńszczyznę niebywałe upały. Czterdzieści i więcej stopni nie jest już zjawiskiem rzadkiem i przejściowym. W związku z tem brzegi Wilji zaroiły się mrowiami lkapjących. Kąpią się nawet w miejscach zakazanych policyjniam.

W ostatnich dniach często zdarzały się wypadki bolesnego spalania skóry, poddanej nieumiejętnie działaniu palących promieni słońca. By uchronić się przed tem, należy stosować w możliwie większej ilości odpowiednie kremy i olejki, które w wielkim wyborze posiada skład apteczny Wł. Narbutta, przy ul. Św. Jankiej 11.

Pomimo tych upałów, panie jednak bardzo na nie nie narzekają, co zresztą jest zrozumiałe, gdyż ubierają się w lekkie, powiewne suknie.

O ile chodzi o lekką, jedwabną bieliznę i najmodniejsze letnie bluzki, to w tym wypadku najlepszych porad udziela firma galanteryjna Józefa Klodeckiego, przy ul. Zamkowej 17, gdyż tylko tam znajdują panie ten artykuł w olbrzymim wyborze. Poza tem w równie wielkim wyborze posiada firma Józefa Klodeckiego szlafroczki, pończochy, koronkowe kołnierzyki, oraz wszystko, co powinno znajdować się w dużem galanteryjnym przedsiębiorstwie handlowem.

Zakaz interwencji w sprawach ulaskawień

Wielkie poruszenie wśród członków palestry wywołała zapowiedź sensoryjnego zarządzenia władz wyroku sprawiedliwości, ograniczające jakiegokolwiekby interwencje w sprawach dotyczących ulaskawień osób skazanych prawomocnie wyrokami sądowymi, bądź też w drodze dyscyplinarnej. Dotąd w sprawach ulaskawień przy składaniu podań zgłaszali się rozmaici interesanci,

przeważnie adwokaci. Obecnie uznano, że wszelkie interwencje w sprawach ulaskawień są niedopuszczalne. Jak donoszą, ograniczenie interwencji w sprawach ulaskawień ma być wynikiem głośnej afery Parylewiczowej, żony b. prezesa krakowskiego Sądu Apelacyjnego, znajdującej się obecnie pod śledztwem karnem. (h)

Wywrócenie się łodzi z 5 pasażerami

W dniu wczorajszym na rzece Wilji, wydarzył się wypadek wywrócenia się łodzi, w której znajdowało się 5 osób. Łódź w południe przepłynęła się koło Zakretu, gdy w pewnej chwili nastąpiło przewrócenie się i wszyscy znaleźli się w wodzie.

Do wody wpadli: Adamcewicz Jan, Kureczko Feliks, Michniewicz

Józef, Szewczanko Bazyl i Kseniówna Marja. Dzięki zarządzonej akcji ratunkowej wszystkich zdolano uratować. (h)

SPORT.

NAUKA WIOSLOWANIA

Sekcja Wiosłarska A. Z. S. organizuje propagandowe kursy nauki wiosłowania.

Opłata za dwutygodniowy kurs wynosi: dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży 50 gr.

Zapisy są przyjmowane codziennie na przystani A. Z. S. od godz. 17 do 19-ej przez kłk. Antonowicza, Szydłowskiego i Lisieckiego.

Podziękowanie

Komitet lokalny Obchodu „Święta Morza” w Wilnie niniejszem składa podziękowanie Organizatorom, które wzięły udział w uroczystościach „Święta Morza” oraz wszystkim tym, którzy swoją pomocą i pracą przyczynili się do uświetnienia powyższej uroczystości.

Bołtuć Mikołaj plk. dypl. Prezes Komitetu Obchodu „Święta Morza”

POPIERAJ CIE POLSKĄ MACIERZ SZKOLNĄ.

Uczniowie szkoły powszechnej stłukli izolatory telefoniczne

MOŁODECZNO. Posterunek policji w Radoszkowiczach stwierdził, że chłopcy w wieku szkolnym, zam. we wsi Młeczkwoszczyzna i folw. Barany — gm. krasnieńskiej, idąc do szkoły i wracając do domu stłukali izolatory telefoniczne, rzucając w

nie kamieniami. W biciu izolatorów biorą udział: Edward Łukaszczyk, lat 12, Stanisław Witkowski, lat 13, Władysław Rabuszek, lat 14, i Ludwik Daszkiewicz, lat 12. Jaka ilość izolatorów została potłuczona — narazie nie ustalono.

Stróż stacyjny poranił nożem naczelnika stacji

ŚWIECIANY. W dn. 9 bm. o g. 18.35 Stanisław Szafarz, kierownik ruchu st. Podbrodzie, wezwał do biura Pawła Gudańca, stróża stacyjnego, który pełnił służbę w stanie podchmielonym, aby sporządzić na

niego protokół. Wówczas Gudańiec rzucił się na Szafarza i zadał mu 3 ciosy nożem. Gudańca zatrzymano i przekazano władzom sądowym. Szafarza odwieziono do szpitala kolejowego w Wilnie.

Cały skład paserski w obozie cygańskim

W obozie cygańskim, zatrzymanym niedaleko zaścianka Stomiliszki koło Wilna znaleziono cały skład kradzionych rzeczy i inwentarza wiejskiego. Badani cyganie oświadczyli, że rzeczy te nie pochodzą z kradzieży, lecz nabyte zostały na targach. Garderobą i inwentarzem cyganie handlują po wsiach, zaściankach i chutorach.

W sprawie tej policja wdrożyła dochodzenie. (h)

Las pod Postawami pali się w dalszym ciągu

POSTAWY. Las należący do maj. Kozłowski płonie nadal. W dn. 9 bm. spaliło się lasu młodego i mchu około 20 ha. Akcja ratunkowa jest utrudniona z tego względu, że ludność okoliczna jest zajęta przy żniwach.

Zabił brata, oraz usiłował zabić bratową

Zbrodnicza miłość przyczyną krwawej tragedji

Po śmierci ojca dwaj bracia Sadkiewiczowie, Bolesław i Longin, mcy zaś. Pukojnie, gm. trockiej, podzielili spadek na dwa gospodarstwa. Przez czas dłuższy żyli zgodnie, nawet pomagając sobie nawzajem w gospodarce. Obaj byli żonaci. Z chwilą jednak, gdy Bolesław zakochał się w żonie brata — Ewie, rozpoczął się drobne niesnaski, które w połowie kwietnia skończyły się krwawą tragedją. W dniu 13-go kwietnia r. b. Longin Sadkiewicz razem z żoną bawił podczas świąt u sąsiadki Antoniny Jodkowej. Przybył tam również B. Sadkiewicz, który podczas uczt, urwijając się ciągle koło Ewy, zmuszał ją do picia wódki. Ponieważ E. Sadkiewiczowa stanowczo odmawiała picia, Bolesław S. rzucił pod jej adresem kilka obrazliwych słów. W obronie pokrzywdzonej żony stanął Longin Sadkiewicz. Pomiedzy braćmi wybuchła szczypanka słowna, a następnie bójka, podczas której Longin S. ciężko został przez brata pobity butelkami, oraz poraniony nożem. Ciężko pobity brat B. Sadkiewicz pozostawił na dziedzińcu, sam zaś udał się szybko do domu, skąd po chwili wrócił uzbrojony w rewolwer. Pomimo protestów obecnych, którzy usiłowali go rozbroić, pijany B. Sadkiewicz

strzelił do brata. Kula trafiła w serce i położyła go trupem. Wówczas zbrodniarz strzelił kilkakrotnie do Ewy, lecz nie trafił.

W tymże dniu został on aresztowany. Po ukończeniu śledztwa stanął pod eskortą policji przed Sądem Okręgowym w Wilnie. Wina zbrodniarza została całkowicie udowodniona.

Komunista wrócił z Rosji Sowieckiej

Niespodziewany wynik obławy policyjnej

W grudniu ub. r. policja śledcza otrzymała informację, iż w jednym z domów na zauł. Dominikańskim zatrzymał się przybyły z Warszawy na gościnne występy znany policjant pod pseudonimem Miotka Parykmacher, niebezpieczny złodziej.

Podczas obławy w podejrzanym mieszkaniu zlodzieja tego nie zatrzymano, natomiast w ręce policji trafił podejrzany osobnik, legitymujący się szlacheckim dowodem osobistym wystawionym na imię Dawida Rozenbluma. Po sprawdzeniu okazało się, iż aresztowanym jest karany więzieniem za komunizm Lejzer Szajnowski, którego w swoim czasie wymieniono do Rosji Sowieckiej.

Za każde przestępstwo skazano go po 15 lat więzienia, którą to karę policzono mu za karę łączną, oraz pozbawiono praw publicznych na okres 10-ciu lat. Uwzględniając powództwo cywilne, sąd ustalił dla żony zabitego Ewy, oraz jej małoletnich dzieci rentę miesięczną w wysokości 60 zł. aż do chwili jej śmierci, lub ponownego zamążpójścia. (e)

W czasie śledztwa wyjaśniło się, iż L. Szajnowski po powrocie nielegalnym do Polski ponownie rozpoczął wywrotową działalność komunistyczną, nawiązując stosunki z miejscową K. P. Z. B., do której od końca 1933 roku ponownie wstąpił.

Należał do wybitniejszych działaczy miejscowej KPZB, co stwierdzone zostało licznymi dowodami. W dniu wczorajszym sprawa jego rozpatrywana była przez sąd okręgowy w Wilnie. Po udowodnieniu mu winy, ogłoszony został wyrok, skazujący wywrotowca na osiem lat więzienia. Na tyleż lat pozbawiono go praw obywatelskich. (e)

Z za kotar studio.

Radjowy koncert solistów.

Kilku znanych artystów wystąpi w niedzielę, dnia 12.VII o godz. 17.00 przed mikrofonem Pianista Stanisław Szpinalski, śpiewak operowy Jerzy Czaplicki i skrzypki Ignacy Weissberg. Jednoodzinni program tej audycji składa się z szeregu utworów drobniejszych, spośród których szczególną uwagę zasługują kompozycje polskie, jak pieśni Galla, Malinowskiego i Dłuskiego, oraz utwory fortepianowe „Taniec polski” Różyckiego i cykl kompozycji T. Szeligońskiego, muzyka, przebiegająca stale w Wilnie a należącego do młodego pokolenia polskich kompozytorów.

„Wieczór wśród gór” na fali radjowej.

Polskie radio organizuje w miesiącu lipcu dn. 12.VII o godz. 21.30 kilka bardzo ciekawych, specjalnie dla radja skomponowanych audycji folklorystycznych. Audycje te wzbudziły powszechnie zainteresowanie również zagranicą. Szereg wielkich rozgłośni europejskich zgłosiło swe propozycje transmitowania tych koncertów. Na pierwszy ogień pójdzie suita Tadeusza Sygietyńskiego, doskonałego znawcy polskiego folkloku. Przyniesie ona melodie i rytmy zaczerpnięte z malowniczego Beskidu, pieśni i tańce górali.

„Wieczór wśród gór” tak brzmi tytuł tej audycji, zapozna radjosłuchaczy z oryginalnymi i bardzo interesującymi zwyczajami, znajdującymi wyraz w muzyce beskidzkiego ludu. Wykonanie powierzone zostało Majej Orkiestrze Polskiego Radja pod dyr. Zdzisława Gorzyńskiego oraz chórom i solistom. Audycję tę transmitują rozgłośnie italskie.

Wesoła fala wybiera się na festyn. „Wesoła Lwowska Fala” opuściła mu-

ry Lwowa i wybiera się dnia 12.VII do Brzuchowic na „zabawę z kalatawką”, mówiąc zaś innymi słowy — na festyn. Czego tam niema na tym podlowskim festynie?! Huśtawki, karuzele, strzelnica, dancing pod gołym niebem, a przede wszystkim niefrasobliwy lwowski humor. Zespół „Wesołofalówców” zaprasza wszystkich radjosłuchaczy na tę zabawę, która urozmaicona będzie piosenkami, oraz muzyką o motywach, zaczerpniętych z folkloru lwowskiego. Po-ątek zabawy o godz. 21.00.

Polskie Radio Wilno

Niedziela, dnia 12 lipca.
8.00 Czas i pieśń; 8.03 Audycja dla wsi; 8.45 Dziennik poranny; 9.00 Transmisja na bożeństwa; 10.10 Wyjátki operowe; 11.45 Życie kulturalne miasta i prowincji; 11.57 Czas i hejnał; 12.03 Poranek muzyczny; W przerwie — Światy; 14.30 Audycja dla wsi; Co czytać? 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Ze świata operetki; 16.30 Reportaż z Narodowych Zawodów Strzelectwa Myśliwskiego na strzelnicę w Szczesławicach; 17.00 Koncert solistów; 18.00 Pozytywka, kom. radjowa; 18.30 Koncert rozrywkowy; 20.25 Co czytać? 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 Na wesołej lwowskiej fali; 21.30 Koncert; 22.00 Wiadomości sportowe; 22.15 Transm. z obozu letniego P. W. i W. F. 22.40 Muzyka z płyt; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radjowego.

Ofiary

Na odnowienie obrazu M. B. z Brany Trockiej.
P. Marja Frliczka z l. 10. — p. Lewkowicz Gedeon, Popowska z l. 10 — 1 z. 1-

PAN Orgja melodyj! szal toalet, orkan tańca, wulkan humoru w najweselszej komedji

ROBERTA

Pokaz mód, który wzbudzi wśród kobiet, okrzyki zachwytu
Nad program: **BUSTER KEATON** w najnowszej zachwycająco-olśniewającej komedji p. t. „NIEDOLEGA”
Balcon na wszystkie seanse 25 gr.

HELIOS Pomimo sezonu letniego przebojowa atrakcja „Paramountu”
Najpiękniejsze kobiety w pikantnej komedji muzycznej

„Wiosna w Paryżu”

W rol. gł. **MARY ELLIS, IDA LUPINO i TULLIO CARMINATI**
Nadprgr.: Uroczystości pogrzebowe w Wilnie w dn. 12 maja oraz aktualja.
Na wszystkie seanse: balkon 25 gr.

Polskie Kino
ŚWIATOWID Film opromieniony aureolą piękna nieśmiertelnej muzyki
Franciszka Schuberta p. t.

Niedokończona Symfonia

w rol. gł. **MARTA EGGERTH i HANS JARAY.** Muzyka w wykonaniu Wiedeńskiej orkiestry Filharmonicznej. Nad program aktualja dźwiękowe.

Zegarek jeśli dobry —

to kupiony w firmie

W. JUREWICZ

(Mistrz Firmy P. BURE)
Wilno, Mickiewicza 4
Wyroby ze złota i srebra. Zegary, budziki i zegarki kieszonkowe od zł. 4—
Wszelka naprawa

PAŃSTWOWA SZKOŁA TECHNICZNA

im. **MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO**
w Wilnie, Holenderia 12, telefon 171
Egzaminy sprawdzające dla nowostępujących na wydziały:
Mechaniczny i Drogowy (typ gimnazjalny, wymagane ukończenie 7 oddziałów szkoły powszechnej) oraz **Elektryczny i Mierniczy** (typ licealny, wymagane ukończenie 6 klas gimnazjum) — rozpoczyna się w dniu 1 września. Podania składają do dnia 25 sierpnia r. b. Szczegółowych informacji udziela Kancelarja Szkoły lub wysyła na żądanie

Czas zamawiać drzewka owocowe,
Czas nabywać i wysiewać nasiona z kwiatów zimotrwałych

Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych

wł. J. Krywko. **WILNO, ul. ZAWALNA 28.** Tel. 21-48
Porady fachowe bezpłatne

DOM HANDLOWY „T. ODYNIEC” — IRENA MALICKA
Ul. Wielka 19, tel. 4-24. — Ul. Mickiewicza 6.
Firma egzystuje 48 lat.
Druskienki i „Księgarnia Polska” ul. Grzeszkowej 10.
Darmo dajemy 50 najlepszych przepisów do konserwowania owoców, jarzyn i t. p., przy zakupie gwarantowanych słoic do zapraw „IRENA”. **Rewelacyjne tanie ceny!**
Serwisy stołowe i kawowe, porcelana, szkło, fajans, naczynia kuchenne, platery, kryształ, lampy, kilimy, serwety ze lnu, galanterja i t. p. **Piękne i tanie upominki i pamiątki z Wilna.** **Najtańsze źródło zakup!**

GRUŻLICA PŁUC

jest nieuleczalna i co-rocnie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosujaj pp. Lekarze **„BALSAM THIOCOLAN-AGE”,** który, ułatwiając wydzielanie się płwocznaj, usuwa kaszel.

UWAGA!! NOWOOTWARTY BAR „KRAKOWSKI”

wydaje obiady po cenie zł. 1.10 z 3-ch dań na świeżym maśle. Fół obiadu z 2-ch dań zł. 0.50. Ul. Mickiewicza 9, wejście od ul. Śniadeckich.
Dla studentów specjalny rabat.

Do Bursy Imienia Jezus i na „Trzyletnie Kursy” bielizniarstwa, krawiecczyni i trykotarstwa przyjmuje zapisy uczennic od g. 10—12 rano na Zarzeczcu 5/2.
Zarząd Stow. Pał Miłosierdzia św. Wincentego z Paulo.

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH „PRACA POLSKA”

prosi właścicieli nieruchomości o popieranie członków i zatrudnianie ich przy remontach domów i innych pracach budowlanych. Poleca malarzy, zdunów, murarzy, stolarzy, cieśli i t. d.
Zarząd Zw. Zaw. „Praca Polska”.
Wilno, ul. Mostowa 1.

Uwagę wyjeżdżających na letnisko!

za 7⁵⁰ za 6⁸⁰ za 7⁹⁰

Dam. i męskie sandały na gumie i skórze
Dam. i męskie wygodne brem-entowe obuwie na skórze
Dam. i męskie obuwie tenisowe na łosiowej skórze

W. NOWICKI WILNO WIELKA 30
Największy wybór sandałów dzieciennych, obuwia brem-entowego, gumowego, wiatrówek, tenisówek, plecionek i pant. rannych.
CENY ZNIŻONE. CENY ZNIŻONE

OGŁOSZENIA do

DZIENNIKA WILEŃSKIEGO

na warunkach specjalnie dogodnych przyjmuje

Biurow Ogłoszeń Stefana Grabowskiego

w Wilnie, **GARBARSKA 1** tel. 82
Kosztorysy na żądanie.

Ser litewski tłusty

kilo od 1.20
poleca **ZWIEDRYŃSKI**
WILEŃSKA 36 tel. 1224

KUPNO i SPRZEDAŻ

KAJAK
dwo-osobowy, nowego modelu, sprzedam nie drogo. Ul. Strzychar- ska Nr. 12— 961

NABYTY
za dobrych czasów aparat kinowy, wraz z obiektywem, zmuszona jestem sprzedać z zębą za niską cenę. Zobaczyć aparat można w Podbrodziu, ul. Generala Żeligowskiego Nr. 8, a z właścicielką porozumieć co do ceny: Zygmunto- wska 4, m. 12, w po-łudniowych godzinach. 42-4

Dziątka
pięknie położona, na Wołokumpji, niedaleko plaży, przystanek autobusowy, tanio do sprzedania. Informacje: Kolonia Magistra. Sklep Magu- na.

CZYTAJECI
ROZPOWSZEC- NIAJECI PRASĘ NARODOWĄ

PRZY HEMOROIDACH
Ciepki i masek **VARICOL** CASE-CKIEGO

MIESZKANIA i POKOJE

POSZUKUJĘ
miesz. 3 pok. z wygodami na parterze. Adres w Admin. „Dz. Wil.” dla L. Perzyn- skiej.

TANIO! PREDKO! SOLIDNIE!
wyszukuje mieszkania **BIURO POSREDN. MIEZSK. „UNIVERSAL”** zostało przeniesione na ul. Mickiewicza 4 m. 6-a, tel. 22-11.
Biuro przyjmuje zgłoszenia wolnych miesz-kań i pokoi umeblovanych. Opłata od P. T. Właścicieli nieruchomości po wy- najęciu

PLACE
sprzedają się w centrum miasta 1532² m. i 1310² m. Wiadomość na miejscu. Ul. Mon-twiłowska 4. 1147

MLEKA
w dowolnej ilości potrzeba. Mickiewicza 9 Mleczarnia J. Hejbe-ra. 1151

Tanio
sprzedaje się park w maj. Markucie (była własność zmarłej p. B. Puszkiniowej) w maj. Markucie (ul. Subocz Nr. 118) Tel. 16-48. 1148-2

MIESZKANIE

7 pokojowe ze wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 sier- pnia 36 r. I piętro z balkonem. Może być dla adwokata, dokto- ra, nadaje się i na B. Puskiniowej 25. Dowiedzieć się miesz-kanie Nr. 9.

UWAGAI
Do wynajęcia miesz-kanie 5 i 4 pokojowe z kuchnią, ze wszel- kimi wygodami, sło- neczne, ul. Lwowska dom Nr. 11.

NAUKA

JEZYKÓW:
polskiego, łaciny, hi- storji, propedeutyki fil. starszym, młodziej (w niższ. kl. wszyst- kich przedmiotów) u- działa najłatwiejszą metodą doświadczony, sumienny prof. gimna- zjalny. Przy odpowied- zednościach i czasie, zupełna gwarancja. — Wiadomości udziela Dr. A. Maciurzyński, Piłomont 10—6.

KONDYCJI
na lato poszukuje na- uczyciel języków (an- gielski, francuski) O- ierty do Adm. „Dzien. Wil.” pod Nr. 1152. 1152-3

BUCHALTER

z kilkuletnią prakty- ką, poszukuje pracy w przedsiębiorstwie han- dlowym, przemysło- wym na stałe lub go- rzej. — Wiadomości: Wilno, Góra Boullato- wa 19-8. 57-2

HANDLOWIEC-TECHNIK.

Polak, z wieloletnią, samodzielną pracą, sze- roko stosunkowany, włada polsk., rosyjsk., niem. i franc., wpraw. stenotypista, z wszech- stronną znajom. biuro- wości — poleca się łask. uwadze pp. Pracodawców. Oferty sub- „produkcyjnej” do Ad- ministracji „Dz. Wil.” lub bezpośrednio: Wil- no, ul. Stara 3-3.

POMÓŻMY BLIŹNIM

POSPIEZAMY Z POMOCĄ!

Wzrószone do głębi smutnym położeniem rodziny Krasowiczów, zam. przy Krakow- skiej 29—3 (Spraw- dzone przez XVII i VII oddział Pał Miłos. Tow. św. Wincentego z Paulo), a nie mogąc same w tem zarządzić, zwracamy się z uprzej- mą i gorącą prośbą do ludzi dobrej woli i ser- ca o łaskawe składe- nie ofiary w „Dzienni- ku Wileńskim” na ku- pno maszyny do szy- cia, aby dać możność zarobkowania na wy- żywienie rodziny, skła- dającej się z dwójką dzieci i męża chorego. Na zapoczątkowanie VII oddz. składa 5 zł.

XIII KONFERENCJA T.P.M. św. Wincentego

z Paulo prosi łaskawych ofiarodawców o obiad, lub lokatę dla młodego chłopca, chorego na płucę, sy- na wdowy z 5-giem dziećmi, i o pracę dla jej syna zdrowego. Ofi-erty proszą skiero- wywać: Polocka 3, m. 3, M. Z.

MŁODZIEŃC.

lat 17, pryjtyj do Szkoły Podoficerskiej dla niepełnoletnich, ma środków na ko- niczne wydatki, bez dokonania których nie będzie mógł wstąpić do szkoły. Łask. ofia-ry do Adm. „Dzien. Wil.” dla „Napoleo- na”.

RÓŻNE

Masaże
lecnicze i kosmetycz- ne wykonuje dyplomo- wana masażystka **K. Świdorska** Garbarska 1—24.